

*

**Miriam Feinberg-Vamosh, *Women at the time of the Bible*,
Wydawnictwo Palphot Ltd. Israel, Herzlia 2007, ss. 104.**

W teologii chrześcijańskiej ideałem i wzorem kobiety jest Maryja – Matka Jezusa. To Ona poprzez wypowiedziane *fiat* stała się „żywym tabernakulum Kościoła”. To Ona, poprzez swoją pokorę, posłuszeństwo i zdanie się na wolę Bożą, wciąż jest niedościgłym wzorem do naśladowania.

Na kartach Pisma Świętego, począwszy od pierwszej niewiasty opisanej w Księdze Rodzaju, spotykamy jednak wiele innych kobiet, które dały się poznać jako kobiety mądre, jako prorokinie, jako żołnierki i królowe czy też po prostu jako służebnice. Wszystkie one wciąż fascynują tych, którzy oddają się lekturze Świętej Księgi, jaką jest Biblia. Historie niektórych z nich są dobrze udokumentowane, inne znowu, ze względu na fakt, że ich bohaterki popadły w infamię, wydają się być niegodnymi zbiorowej pamięci.

Wśród tej rozlicznej grupy biblijnych kobiet są też niewiasty nieznanne z imienia, ale mimo to są one wciąż obecne i żywe w powszechnej świadomości poprzez to, czego w swym życiu dokonały. Wystarczy wspomnieć córkę Jeftalego, mądrą kobietę z Tekoa czy kobietę, która, dotknąwszy się skrawka Jezusowego płaszcza, została uzdrowiona.

W taki fascynujący świat biblijnych kobiet może wprowadzić czytelnika wydana w Izraelu w 2007 roku publikacja Miriam Feinberg-Vamosh, zatytułowana *Women at the time of the Bible*. Na przestrzeni ponad 100 stron autorka próbuje na nowo odkryć i przede wszystkim zrozumieć drogę życia kobiet, które żyły w minionych czasach. Miriam Feinberg-Vamosh otwiera zatem przed współczesnym czytelnikiem drzwi domów, drzwi pałaców, drzwi świątyni po to, aby spotkać tam, a następnie opisać życie kobiety. Autorka nieprzerwanie cytuje starożytnych pisarzy związanych z kulturą Bliskiego Wschodu, powołuje się na nich, przywołuje Talmud, starożytne komentarze chrześcijańskie oraz apokryfy. Nie pomija także wyników badań archeologicznych. Czyni to wszystko w tym celu, aby jaśniej i precyzyjniej opisać i zrozumieć rolę, jaką w czasach biblijnych odgrywała kobieta.

Miriam Feinberg-Vamosh w swojej publikacji zaproponowała 15 różnych spojrzeń na kobietę biblijną: na jej życie oraz na pełnione przez nią funkcje. Pierwszy rozdział (s. 5-11) traktuje o tym, co kobiecie najbliższe i najdroższe. Jest to gospodarstwo domowe, czyli dom i ognisko domowe. Biblijnym mottem do tej części pracy są słowa z *Księgi Izajasza* (54,2): „Rozszerz przestrzeń twego namiotu, rozciągnij płótna twego mieszkania, nie krępuj się”. W tradycji biblijnej gospodarstwo domowe w podstawowy sposób zasadało się na wnukach (Rdz 31,28), na dorosłych synach i żonach oraz dzieciach. Do grupy tej zaliczają się także niewolnicy, słudzy, wdowy i ich dzieci oraz – być może – niezamężne siostry.

Feinberg-Vamosh, razem z biblijną kobietą, próbuje wejść do jej domu, zobaczyć jej przestrzeń, uchwycić panujące w jej rodzinie relacje. Konkluduje, że, tak dzisiaj, jak i wówczas, kobieta pragnęła obrony i ochrony swej rodziny, dbała o jej prestiż, czyniła wszystko, aby zapobiec ubóstwu i biedzie. Na potwierdzenie swych słów autorka ponownie cytuje Izajasza: „Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona?” (Iz 49,15) oraz: „Spodobalaś się Panu” (Iz 62,4).

Druga część książki (s. 13-19) traktuje o pracy kobiety, która pozostawała w ciągłym ruchu i zabieganiu. Jej praca rzadko kiedy była dokończona. Postawę tę dobrze oddają słowa: „Wstaje, gdy jeszcze jest noc, i żywność rozdziela domowi” (Prz 31,15). Rzeczywiście, w czasach biblijnych kobiety pracowały bardzo ciężko zarówno w domu, jak i na polu. W ten sposób chciały one zapobiec ubóstwu i nędzy. Taki obraz pracy kobiety wykorzystał Jezus w przypowieści o królestwie niebieskim: „Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasilo” (Mt 13,33).

Kolejny rozdział pracy M. Feinberg-Vamosh (s. 22) traktuje o *tajemniczych więziach*. Autorka ma tu na myśli romans i miłość. Jego treść oddaje biblijny cytat: „Mój miły jest mój, a ja jestem jego” (Pnp 2,16). Ponadto więzi łączące mężczyznę i kobietę są symbolem powiązania między miłością Boga i Izraela – o czym mówi Izajaszowa *Pieśń o winnicy* (rozdz. 5). Feinberg-Vamosh przypomina też, że w starożytnym Bliskim Wschodzie żona często opisywana była i porównywana do pola lub winnicy, na której mężczyzna zasadza ziarna, z których rodzą się dzieci.

Czwarta część książki (s. 24-26) traktuje o zawiązywaniu wężła, czyli o zaręczynach i ślubie. Rzeczywistość tę autorka oddaje nowotestamentalnymi słowami: „(...) wszystko jest gotowe. Przyjdźcie na ucztę!” (Mt 22,4). Biblia nie dostarcza szczegółowego opisu ceremonii zaślubin. Jednakże kilka elementów tej ceremonii może być wyprowadzone drogą dedukcji. Niewątpliwie o takiej właśnie uroczystości traktuje pieśń Rebeki: „Pobłogosławili Rebeke i tak rzekli: / Siostró nasza, wzrastaj / w tysiące nieprzeliczone: / i niech potomstwo twoje zdobędzie / bramy swych nieprzyjaciół!” (Rdz 24,60).

Piąta część książki *Women at the time of the Bible* (s. 28-34) mówi o małżeństwie, które oznacza bycie wiernym drugiej osobie. Oddają to słowa: „Mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną” (Rdz 2,24). Żona była zawsze centralną postacią w rodzie i we wspólnocie, gdyż stanowiła swoisty pomost między swoją rodziną a rodziną swego męża. Ponadto jedną z przyczyn, dla których małżeństwa w ramach własnego rodu były błogosławione przez pozostałych członków było to, że małżeństwo z kimś obcym oznaczało niebezpieczeństwo przejęcia własności, posiadłości przez osoby niepożądane. W tej części pracy autorka opisuje także przypadki cudzołóstwa, konkubinaty, czy też małżeństwa służące celom politycznym.

Zmiana statusu: rozwód i wdowieństwo – to treść kolejnego rozdziału (s. 36-40), opatrzonego cytatem: „Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła

dwa pieniądze, czyli jeden grosz” (Mk 12,42). Z tej części książki dowiadujemy się, że kobieta nie mogła zainicjować rozwodu, chociaż zdarzało się, że i kobiety opuszczały swoich mężów (Pwt 24,1-2). W świadomości judaistycznej kobieta opuszczająca swego męża była symbolem odejścia Izraela od Boga (Jr 3,6-11). Całkiem inne spojrzenie na sprawę rozwodów zaprowadził Jezus (Mk 10,29; Mt 5,31-32). Począwszy od Nowego Testamentu, gdy małżeństwo przestało być traktowane jako swoisty kontrakt, a stało się sakramentem, zaczęło obowiązywać całkiem inne niż żydowskie prawo.

Odrębną grupę stanowiły wdowy. Zdarzało się, że tę grupę kobiet traktowano jak obcych, jak sieroty (Pwt 24,19, Hi 31,16), ale też należała się im specjalna pomoc i ochrona (Wj 22,21-22). O tym, że i wdowy potrafiły być niezależne, świadczy przypadek prorokini Anny (Łk 2,36-38).

Macierzyństwo – czyli przebywanie pod opiekuńczymi skrzydłami rodzicielki – to treść rozdziału siódmego (s. 42-50), który oddają biblijne słowa: „Mężczyzna dał swojej żonie imię Ewa, bo ona stała się matką wszystkich żyjących” (Rdz 3,20). Macierzyństwo w Biblii traktowane jest często jako symbol wewnętrznego pokoju czy wręcz spoczynku, jaki można znaleźć w Bogu (Ps 131). Z drugiej zaś strony miłość Boga do ludzi jest większa niż miłość matki do dziecka (Iz 49,15). Autorka opisuje relacje, jakie panowały między matkami i córkami; ponadto ukazuje, dlaczego matki dbały o względy swych synów. M. Feinberg-Vamosh zwraca też uwagę na ochronę kobiet spodziewających się dziecka oraz podkreśla rolę akuszerki (Wj 1,15-16.20).

Ósmy rozdział (s. 52-60) traktuje o życiu duchowym kobiet i o ich posługach religijnych, czyli o „kobietach pełniących służbę przy wejściu do namiotu” (Wj 38,8). We wczesnym okresie izraelskim kobiety na równi z mężczyznami składały ofiarę na budowę arki (Wj 35,22). Można jednak pytać, dlaczego kobiety były na zewnątrz, a nie wewnątrz świątyni? Dlatego, że obowiązywało pojęcie rytualnej nieczystości. Kobieta więc w pewnych momentach swojego życia uchodziła za nieczystą. Przed obliczem Pana modliła się jednak Anna (1 Sm 1-2). Natomiast Estera (Est 4,16) i prorokini Anna, córka Fanuela (Łk 2,37) to dwa wymowne przykłady kobiet, które w służbie Panu podejmowały także praktyki postne.

Życie duchowe to również praktyki bezbożne. Na kartach Biblii można odnaleźć wiele przykładów tak kobiet, jak i całych rodzin zaangażowanych w idolatrię czy kult pogańskich bożków (1 Krl 15,13; Jr 7,18).

O muzyce, tańcach i radości opowiada kolejny rozdział pracy M. Feinberg-Vamosh (s. 62-66). Jego istotę trafnie oddaje biblijny cytat: „Śpiewacy idą przodem, (...) w środku dziewczęta uderzają w bębni” (Ps 68,26). Biblia wielokrotnie opowiada o kobietach, które z ekspresją śpiewają i grają na wielu różnych instrumentach muzycznych; które także tańczą w modlitwie przed Bogiem (Wj 15,20-21; 1 Sm 2,1-10; Sdz 5; Ps 68,25; Jr 31,12-13).

W starożytnym Izraelu znane były również zawodowe płaczki, czyli kobiety, które podnosiły lament. O tej grupie kobiet M. Feinberg-Vamosh opowiada w dziesiątej części swej książki (s. 68-69). Ilustruje ją biblijnymi słowami: „A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały

nad Nim” (Łk 23,27). Płaczki odgrywały istotną rolę w obrzędach związanych z zakończeniem życia ludzkiego, pogrzebem (Mt 9,23; Mk 5,38; J 11,19). Mocno lamentujące kobiety oraz ich zwyczaje traktowane były często jako prorockie przepowiednie zmian, które mogły dotyczyć tak pojedynczych osób, jak i narodu.

Autorka opisująca w swej publikacji kobiety w czasach biblijnych skupiła swą uwagę także na kobiecym stroju (s. 71-75). „Wzięła zasłonę i zakryła twarz?” (Rdz 24,65) – czy zatem można coś powiedzieć o ubiorze biblijnej niewiasty? M. Feinberg-Vamosh zwraca uwagę, że kobiety na pewno wyróżniały się strojem. I tak na przykład pewne jest, że Joanna, żona zarządcy u Heroda (Łk 8,3) nie była ubrana jak wdowa, która złożyła pieniędzy na świątynię (Mk 12,42), zaś ubrania królowej Atalii (2 Krl 11,14) różniły się od ubrań typowej wdowy (1 Krl 17,10). Poza tym tak mężczyźni, jak i kobiety przestrzegały przepisu prawa dotyczącego ubrań (Kpł 19,19; Pwt 22,11). Rzeźczy najczęściej wyrabiano z owczej wełny i z włosa kozła. Autorka ponadto odnotowuje Ez 16,10, gdzie znajduje się lapidarny opis starożytnego obuwia.

O właściwym strojeniu traktuje już dwunasta część książki (s. 77-80). „Śliczne są lica twe wśród wisiorków, szyja twa wśród koralii” (Pnp 1,10) – o innych przykładach upiększania własnego wyglądu świadczą teksty: Prz 31,30-31 oraz Iz 3,18-24. O biżuterii mówi Wj 3,22; 32,24. O fryzurach – Iz 3,24 i 1 Kor 11,14-16, zaś starożytną sztukę *make-up* ukazuje 2 Krl 9,30.

Kolejna część książki (s. 82-86) zwraca uwagę na kobietę – nauczycielkę życia. „Nie gardź nauką matki” (Prz 6,20) – słowa te świadczą o tym, że w procesie edukacji także i kobiety odgrywały doniosłą rolę (Pwt 31,11-13; Ne 8,2-3; Prz 15,20; Tt 2,3-5). W czasach Biblii uczono tak chłopców, jak i dziewczynki. Edukacja ta miała pozwolić im pełnić funkcje ekonomiczne w rodzinie i we wspólnocie. Poza tym uczono też przepisów Tory, które pozwoliły zachowywać Boże prawo w życiu.

W Biblii występują też kobiety-przywódczynie, niewiasty, które publicznie występowały, zabierały głos, pouczyły, przemawiały. Jest to treść przedostatniego rozdziału pracy M. Feinberg-Vamosh (s. 88-94). „Debora powstała jako matka w Izraelu” (Sdz 5,7) – to przykład takiej postawy. Bowiem charakter kobiety bardziej pozwalał opiekować się, wskazywać, podpowiadać, wpływać na zmianę decyzji – tak wobec indywidualnych osób, jak i większych grup czy społeczeństw. Biblia odnotowuje też przypadki, gdy mężczyźni radzili się kobiet (2 Krl 22,14-20; Flp 4,3).

Ostatni rozdział książki (s. 96-98) traktuje o kobietach, które pozostawały na marginesie życia publicznego. Mowa więc tu o prostytutkach, o kobietach, które traktowane były jako medium, o uwodzicielkach oraz o kobietach samotnych. „Przez wiarę nierządnicą Rachab nie zginęła razem z niewierzącymi, bo przyjęła gościnnie wysłanych na zwiady” (Hbr 11,31) – to przykład kobiety, która pozostała wierna swoim przekonaniom. Biblia potępia fałszywe prorokinie i kobiety trudniące się magią (Ez 13,17-23) oraz zakazuje kapłanowi poślubienia nierządniczy lub kobiety pohańbionej (Kpł 21,7). Potępia

także nierząd sakralny uprawiany w pogańskich kulturach Bliskiego Wschodu tak przez mężczyzn, jak i przez kobiety (Pwt 23,17-18; 1 Krl 14,24).

W książce znajdują się ponadto: wykaz imion wszystkich kobiet występujących na kartach Biblii (s. 100), „Poemat o dzielnej niewieście”, Prz 31,10-30 (s. 101), bibliografia (s. 102-103) oraz indeks imion i miejsc (s. 104).

Ponadto publikacja zawiera mapę ukazującą miejsce zamieszkania biblijnych kobiet (s. 4) oraz czternaście swoistych biogramów biblijnych niewiast. Opisano następujące osoby: Sarę – żonę Abrahama (s. 12), Martę – siostrę Marii i Łazarza (s. 20), Mikal – młodszą córkę Saula, o której wzmiankuje 1 Sm 14,49 (s. 22), Rachełę – żonę Jakuba (s. 27), Pryscyllę – żonę Żyda Akwili (s. 35), Rut – synową Noemi, wdowę (s. 41), Jokebed – która urodziła Aarona i Mojżesza (s. 51), Miriam – prorokinię, siostrę Barona (s. 67), córkę Jeftego (s. 70), Tamar – córkę Dawida (s. 76), Rebekę – żonę Izaaka (s. 81), prorokinię Chuda – żonę Szalluma (s. 87), Marię z Magdali (s. 95) oraz Rachab – nierządnicę (s. 99).

Publikacja M. Feinberg-Vamosh *Women at the time of the Bible* to książka wyjątkowa. Dlatego wydaje się, że szczególnie dzisiaj, gdy na rynku księgarskim pojawia się tak wiele tytułów dotyczących codziennego życia człowieka Biblii, warto sięgnąć i po tę pozycję, aby z innej perspektywy przybliżyć sobie wciąż zachwycający świat kultury judaistyczno-chrześcijańskiej.

KS. ROBERT KACZOROWSKI
Akademia Muzyczna, Gdańsk